

Sygn. akt: III U 1716/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 października 2014r. w O.

sprawy z odwołania A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę socjalną

na skutek odwołania A. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 03.10.2013r. **znak** (...)

orzeka:

- zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje A. R. prawo do renty socjalnej na okres od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia 31 marca 2016 roku,
- stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

A. R. w piśmie z dnia 11.10.2013r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 03.10.2013r., odmawiającej mu prawa do renty socjalnej. W uzasadnieniu wskazał, że od 2010r. pobierał rentę socjalną i był uznawany za całkowicie niezdolnego do pracy, dlatego niezrozumiałym dla niego jest odmienne obecnie stanowisko Komisji lekarskiej ZUS.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, że wprawdzie Lekarz Orzecznik ZUS uznał odwołującego za całkowicie niezdolnego do pracy, lecz Zastępca Głównego lekarza orzecznika ZUS zgłosił zarzut wadliwości tego orzeczenia. W konsekwencji Komisja Lekarska ZUS stwierdziła, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy, dlatego nie spełnia warunków do przyznania mu prawa do renty socjalnej.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

A. R. (ur. (...)) w okresie od 01.01.2010r. do 31.03.2013r. pobierał rentę socjalną. W dniu 26.06.2013r. złożył w ZUS kolejny wniosek o rentę socjalną. W związku z powyższym został skierowany na badania lekarskie przez Lekarza Orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 01.08.2013r. stwierdził, że odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy a jako datę powstania niezdolności wskazał, że trwa. Orzeczenie to zostało zakwestionowane przez Głównego lekarza Orzecznika ZUS, dlatego sprawa została skierowana do Komisji Lekarskiej ZUS II Oddział w W., która w orzeczeniu z dnia 25.09.2013r. ustaliła, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Wobec powyższego ZUS zaskarżoną decyzją z dnia 03.10.2013r. odmówił A. R. prawa do renty socjalnej.

W ocenie Sądu odwołanie A. R. jest zasadne.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27.06.2003r. o rencie socjalnej renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: przed ukończeniem 18 roku życia; w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Zgodnie z art.5 tej ustawy, ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik ZUS, na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Definicja osoby całkowicie niezdolnej do pracy zawarta jest w art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza, iż całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy.

W świetle w/w przepisów skuteczność odwołania była uzależniona od ustalenia, czy A. R. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Poza sporem jest bowiem, że naruszenie sprawności organizmu, które mogłoby skutkować tą niezdolnością powstało w okresach wskazanych w art. 4 ustawy o rencie socjalnej, tj. w okresie nauki w szkole średniej przed ukończeniem 25 roku życia.

W celu ustalenia stopnia niezdolności do pracy odwołującego Sąd postanowieniem z dnia 29.11.2013r. dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychologii, psychiatrii, neurologii, ortopedii i medycyny pracy.

Odwołujący został zbadany przez biegłych sądowych w dniu 08.02.2014r.

W opinii z dnia 20.03.2013r. biegli z zakresu: psychiatrii A. Ł., neurologii W. T., ortopedii G. K. i medycyny pracy D. M. u odwołującego rozpoznali wiotkie porażenie kończyny górnej lewej i stwierdzili, że schorzenie to w dalszym ciągu powoduje całkowitą niezdolność do pracy na okres 3 lat.

W uzasadnieniu biegli wskazali, że odwołujący był leczony wielokrotnie operacyjnie z powodu porażenia lewego splotu ramiennego, bez ewidentnych efektów klinicznych. Lewa kończyna górna jest bezwartościowa czynnościowo. Poza śladowym zgięciem palców I-III lewej ręki odwołujący nie wykonuje żadnych przydatnych czynnościowo ruchów lewą kończyną górną. Oznacza to, że jest osobą jednoręczną, która w żaden sposób nie może kontrolować funkcji lewej kończyny górnej, ustawiającej się samoistnie w zależności od działania sił zewnętrznych.

Zdaniem biegłych zdobyte wykształcenie i kwalifikacje zawodowe ograniczają możliwość zatrudnienia odwołującego do prac fizycznych. Szansą dla niego na podjęcie pracy jest uzyskanie innych kwalifikacji lub umiejętności, które pozwoliłyby podjąć pracę umysłową, nie wymagającą zaangażowania obu kończyn górnych a do tego czasu orzekają całkowitą niezdolność do pracy (k. 13 – 17 a.s.)

Do powyższej opinii zastrzeżenia wniósł organ rentowy. W piśmie z dnia 09.04.2014r. (k. 3a.s.) podniósł, iż A. R. jest zaadoptowany jest do jednoręczności, zaś zgodnie z zasadami orzeczniczymi jednoręczność to częściowa a nie całkowita niezdolność do pracy. W konkluzji wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego zespołu biegłych.

Postanowieniem z dnia 02.07.2014r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii T. P. i medycyny pracy H. P..

Biegłe w opinii z dnia 21.08.2014r. rozpoznały u A. R. uszkodzenie spłotu barkowego lewego w wypadku komunikacyjnym z wiotką bezużyteczną ręką lewą, bóle ręki prawej w łokciu, osłabienie siły ręki prawej (dłoni) oraz bóle karku.

Także one wskazały, iż w/w schorzenia i ich stopień nasilenia powodują całkowitą niezdolność od pracy na okres 3 lat.

W uzasadnieniu biegłe stwierdziły, że A. R. przeżył w 2009r. wypadek, w wyniku którego doszło do uszkodzenia lewego spłotu ramiennego, urazu obojczyka kręgosłupa szyjnego i wyrostka łokciowego prawej kończyny górnej. Był leczony operacyjnie, ale bez efektów terapeutycznych, ręka lewa jest bezużyteczna, brak jest śladu ruchu ręką lewą poza nieznacznym zgięciem palców I-III, co uniemożliwia wykonywanie ruchów tą ręką, dlatego odwołujący jest osobą jednoręczną. Nadto zgłasza bóle w stawie łokciowym prawym, który był operowany i ma słabszą dłoń prawą, podaje też bóle karku ograniczające ruchomość.

W ocenie biegłych odwołujący nie może sobie pomagać w wykonywaniu czynności osobistych oraz w pracy, ponieważ nie może kontrolować funkcji lewej kończyny górnej, dlatego nie może wykonywać żadnych prac fizycznych zgodnie z kwalifikacjami. Mógłby wykonywać prace umysłowe, które nie będą wymagały sprawności obu rąk, wymagałoby to jednak przekwalifikowania, zaś do okresu przekwalifikowania i zatrudnienia go na odpowiednim stanowisku należy uznać całkowitą niezdolność do pracy na okres 3-letni. Biegli wskazali też, że nie widzą poprawy stanu zdrowia badanego mimo rehabilitacji i przebytych zabiegów operacyjnych od okresu, w którym był uznawany za osobę całkowicie niezdolną do pracy (k. 64-66a.s.).

Zastrzeżenia także do tej opinii wniósł organ rentowy. W piśmie z dnia 11.09.2014r. podniósł, że w opinii znajduje się jednocześnie stwierdzenie o całkowitej niezdolności do pracy oraz o przekwalifikowaniu odwołującego, zaś zgodnie z zasadami orzecznictwa jednoręczność to częściowa a nie całkowita niezdolność do pracy. W konkluzji wniósł o powołanie innych biegłych.

Na rozprawie w dniu 08.10.2014r. Sąd na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. oddalił jednak powyższy wniosek uznając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób dostateczny wyjaśnia kwestię niezdolności do pracy odwołującego i jej czasokresu.

W niniejszej sprawie na okoliczność stanu zdrowia A. R. Sąd dopuszczał opinie dwóch zespołów biegłych lekarzy o specjalnościach odpowiednich do występujących u odwołującego schorzeń, tj. ortopedy i neurologa oraz biegłego z zakresu medycyny pracy.

Opinie obu zespołów biegłych są ze sobą zbieżne, obie bowiem uznają całkowitą niezdolność do pracy odwołującego z powodu wiotkiego porażenia kończyny górnej lewej. Obie opinie uwzględniają zarówno stan zdrowia odwołującego, jak i stopień nasilenia schorzenia oraz posiadane przez niego kwalifikacje. Opinie jednoznacznie stwierdzają, iż porażenie to powoduje niemożność posługiwania się lewą ręką, a więc praktyczną jednoręczność.

Z akt rentowych A. R. wynika, iż w okresie od 01.01.2010r. do 31.03.2013r. pobierał rentę socjalną i była mu ona przyznawana właśnie z uwagi na schorzenie lewej ręki. Z opinii w/w biegłych wynika, iż stan jego zdrowia nie poprawił się w stosunku do stanu, który stanowił podstawę do przyznawania tej renty. Wprawdzie odwołujący w okresie od 01.04.2013r. do 31.05.2013r. nie pobierał renty, lecz oczywistym jest, iż w w/w okresie stan jego ręki nie poprawił się, gdyż porażenie nie ustąpiło.

Zauważyć też trzeba, że odwołujący został uznany przez Lekarza orzecznika ZUS w orzeczeniu z dnia 01.08.2013r. za całkowicie niezdolnego do pracy.

Z zeznań A. R. wynika, iż ukończył szkołę zawodową o kierunku murarstwo, nie ukończył zaś technikum. Z obu opinii wynika, iż odwołujący nie może wykonywać żadnych prac fizycznych, co zdaniem Sądu wyklucza również takie prace, które łączą ze sobą pracę umysłową i fizyczną. Organ rentowy wywodził, że odwołujący może się przekwalifikować. Zauważyć jednak trzeba, że przekwalifikowanie to musiałoby w jego przypadku polegać na nabyciu konkretnych

umiejętności do wykonywania prac umysłowych, a więc faktycznie być poprzedzone kontynuowaniem nauki, a do tego potrzeba czasu. Praca umysłowa to np. praca w urzędzie, w księgowości, w sekretariacie czy administracji jakiegoś zakładu. W tego typu pracy wymagane jest zaś co najmniej ukończenie szkoły z egzaminem maturalnym, a odwołujący takiej szkoły nie ukończył. Wykonywanie przez niego pracy umysłowej jest więc jedynie iluzoryczną możliwością. Zauważyć też trzeba, że w żadnej opinii nie wskazano konkretnej pracy umysłowej, którą odwołujący mógłby wykonywać.

Mając powyższe na uwadze Sąd podzielił wniosek w/w zespołów biegłych o całkowitej niezdolności do pracy A. R..

Z tych względów Sąd w oparciu o art. 477¹⁴§ 2 k.p.c zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do renty socjalnej na okres orzeczony w opinii biegłych, tj. od dnia 01.04.2013r. do 31.03.2016r.

Stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującej się prawo do renty, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego co do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010 roku, II UK 330/09, LEX 604220).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zaistniały podstawy do obciążenia odpowiedzialnością organu rentowego za nieprzyznanie odwołującemu się prawa do renty już na etapie postępowania przed ZUS. W sprawie w kwestii niezdolności do pracy odwołującego orzekały dwa zespoły biegłych, a przy wydawaniu opinii wzięto pod uwagę także nową dokumentację medyczną, złożoną przed Sądem. Organowi rentowemu nie można więc przypisać odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu świadczenia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.